Izabela Domaciuk-Czarny

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Nazwy miejsc w wybranych utworach literatury niemimetycznej

Wstęp

W niniejszej pracy przedstawiony został krótki przegląd nazw geograficznych pochodzących z kilku wybranych utworów zaliczanych do fantasy. Jest to gatunek o niedługiej historii, literaturze polskiej znany od lat 80. XX w., a dokładnie od roku 1982, kiedy to ukazało się pierwsze opowiadanie Jarosława Grzędowicza pt. *Twierdza Trzech Studni*, utrzymane w tej konwencji [Tkacz 2012: 15]. Z fikcją fantastyczną lub niemimetyczną łączą się odpowiednie zespoły nazw własnych, podkreślających odmiennność przestrzeni zawartych w niżej wymienionych dziełach. Typ fikcji, o której mowa, to negatywny odpowiednik reprezentatywności werystycznej w ujęciu Henryka Markiewicza [1997: 254], a także przeciwieństwo fikcji mimetycznej [Głowiński 1986] oraz realnej¹ opisywanej przez Marię Grzędzielską [1956]. Utwory należące do fantastyki programowo zrywają z mimetyzmem: „Fantastyka we wszystkich swych przejawach jest [...] zaprzeczeniem rzeczywistości wyłaniającej się z naszego naturalnego, empirycznego i powszechnego sposobu postrzegania świata” [Brzostek 2005: 15]. Dodajmy jednak, że dzieło omawianego gatunku nie może zerwać wszystkich związków z rzeczywistością, przede wszystkim ze względu na czytelnika, który chciałby uczestniczyć w niezakłóconym procesie odbioru wybranego przez siebie tekstu, czyli „mimo fantastycznej oprawy większość procesów rządzących społecznością fantastycznego świata jest podobna do znanych czytelnikowi z rzeczywistości, choć nie identyczna” [Tkacz 2012: 84]. Analizowane onimy ekscerpowane są z opowiadań i powieści, w których znajdujemy ten odrębny świat przedstawiony, charakteryzujący się na przykład występowaniem magii, cudowności czy nadprzyrodzoności, wyjaśniających nieoczekiwane zmiany akcji lub zjawiska niemałe realnego umotywowania.

¹ W fikcji realnej, według M. Grzędzielskiej, występują elementy realne, czyli prawdopodobne (a więc mogące zaistnieć) w połączeniu z autentycznymi [Grzędzielska 1956: 8].

Nazewnictwo utworu łączy się z cechami gatunku, z wyznacznikami konwencji, które jesteśmy w stanie wyróżnić w interpretowanym dziele: „to gatunek (wzorzec gatunkowy tekstu i jego społeczna świadomość) decyduje w znacznym stopniu o wyborze i doborze środków nazewniczych” [Sarnowska-Giefling 2003: 445]. Dwa czynniki (aspekty fikcji) są szczególnie przydatne w ustalaniu przynależności utworu do omawianego typu literatury: motywacja fantastyczna i konstrukcja świata przedstawionego [Brzostek 2005: 30]. W niektórych powieściach i opowiadaniach widać większą motywację magiczną, w innych jest ona mniej wyraźna. Utwory z pierwszej grupy zawierają wykreowany od podstaw świat przedstawiony, odmienny i odrębny względem naszego świata, natomiast teksty literackie z mniejszą ilością „praw magii” zawierają więcej elementów realistycznych.

1. Toponimia w fantasy epickiej i bohaterskiej

Do klasyki gatunku należy *Saga o Wiedźminie* Andrzeja Sapkowskiego², która powstawała w latach 90. XX w. W pięciu tomach cyklu pojawia się wiele nazw geograficznych, zarówno polskiego, jak i obcego pochodzenia. Wędrowka głównego bohatera, wiedźmina Geralta z Rivii, w celu ratowania ludzi przed potworami jest przykładem tzw. motywu *quest*, w związku z którym autor tworzy całe grupy ciekawych onimów, by wyznaczyć przestrzeń dla tej podróży. Powieści, w których opisane są przygody wiedźmina zawierają też inne elementy konwencji, przede wszystkim quasi-średniowieczną scenerię, wewnętrzną spójną rzeczywistość alternatywną, umiejscowioną w bliżej nieokreślonej przeszłości, w której panuje feudalny ustrój społeczny. Literacka przestrzeń zawiera ponadto wiele rekwizytów odpowiadających temu światu, wpływających na istnienie w utworach motywu „magii i miecza”. W prozie Sapkowskiego występują także postacie literackie o imionach z celtyckim i germańskim rodowodem [Lemann 2001]. Antroponimy, toponimy oraz inne klasy nazw własnych można uznać za składniki autorskiej mitologii, potwierdzającej odmiennność egzomimetycznego świata, szczególnie poprzez zabieg nagromadzenia obcych polszczyźnie onimów, np.: *Brokilon*, *Kaedwen*, *Rivia*, *Temeria*, *Cintra*, *Aedirn*, *Nilfgaard*, *Redania*, *Lyria*, *Cidaris*, *Skellige*, *Verden*, *Attre*, *Dolina Pontar*, dolina *Angra*, *Mahakam*. Nazwy geograficzne pełnią w powieściach funkcję wskazywania obiektów występujących w krainie tworzonej przez autora łącznie z charakterystyką tej przestrzeni. Strona brzmieniowa jednej formy nazewniczej wpływa przy tym na artykulację kolejnego onimu, należy więc stwierdzić, że w zakresie fonetyki nazwy wzajemnie się motywują, np.: rzeka *Jaruga*, inaczej *Yarra* w Starszej Mowie (lub dialekcie

² Cykl o Wiedźminie składa się z następujących powieści: *Krew elfów* (1994), *Czas pogardy* (1995), *Chrzest ognia* (1996), *Wieża Jaskółki* (1997) i *Pani Jeziora* (1999). Są one kontynuacją zbiorów opowiadań *Ostatnie życzenie* (1993) i *Miecz przeznaczenia* (1993).

nilfgaardzkim), swoje źródła mająca w *Toussaint*, przepływa przez *Lyrię*, *Sodden* (*Dol Angra*), *Brugge*, *Cintrę* i *Verden*, a uchodzi do *Wielkiego Morza* w *Księstwie Attre*. Czytelnikowi tekstu artystycznego, podobnie jak każdemu współczesnemu użytkownikowi języka, w procesie odbioru najłatwiej jest ocenić nazwy własne związane z ich odapelatywnym interpretowaniem. Wyżej zamieszczone przykłady (oraz wiele innych, np.: *Loc Monduim*, *depresja Ysgidh*, *Góry Armell*, *Nazair*, *Kagen*, *Riedbrune*) są formami o nieprzejrzystej motywacji semantycznej, ponieważ nie znaczenie takich leksemów jest tu istotne, lecz „wywoływane przez nie konotacje, głównie za pośrednictwem formalnej strony onimu. Określonym bowiem dźwiękom mowy można przypisać zgodnie ze zjawiskiem symbolizmu fonetycznego różne znaczenia” [Rutkiewicz-Hanczewska 2013: 31]³. Pochodzące z utworów A. Sapkowskiego nazwy geograficzne o proveniencji obcej również mogą być symbolicznie „odczytane”. Nie pełnią one funkcji socjologicznej, chociaż nawiązują do różnych języków europejskich, ponieważ społeczeństwo świata przedstawionego nie podlega podziałom narodowościowym w dzisiejszym rozumieniu. W świecie wiedźmina Geralt natomiast żyją obok siebie rozmaite rasy, jak ludzie, wilkołaki, wampiry, elfy, gnomy, krasnoludy, niziołki, syreny, trolle. Onimy pełnią inną ważną funkcję: informują czytelnika o krainach możliwych do zaistnienia (jak światy możliwe w filozofii Leibniza), takich, które nie są powiązane z realną rzeczywistością, dalekich od weryzmu, tłumaczą obraz fikcyjnego uniwersum zrodzony z wyobraźni artysty, a więc odpowiadający temu, co dostrzegał Tolkien w naturze Krainy Fantazji⁴ – jej ontologiczną odrębność. Obce części w wymienionych nazwach geograficznych są symbolem odmienności świata, w którym żyją bohaterowie.

Andrzej Sapkowski przed tworzeniem cyklu o wiedźminie nie miał ukończonego opisu swojego świata, ponieważ kreował go w czasie pisania kolejnych tomów. Odczytywane z kart powieści wydarzenia dają jednak obraz historii kontynentu, na który niegdyś (ponad 1500 lat wcześniej) przybyły elfy na białych okrętach, by wybudować swoje miasta w miejsce siedzib krasnoludów. Dopiero później w świat ten wkroczyli ludzie, by rozpocząć nad nim swoje panowanie. Obraz białych okrętów i twórcza praca elfów przypomina podobne ujęcia z innych utworów, na przykład we *Władcy Pierścieni* Tolkiena czytamy o Szarych Nabrzeżach, skąd za Morze wypłynął biały statek elfów z Gandalfem i Frodem, który już poza granicami Śródziemia we wschodzącym słońcu ujrzał „białe plaże i piękną, zieloną krainę” [Tolkien 2001: 1174]. Z Nabrzeży wszyscy Elfowie Godni mieli możliwość pożeglować na Najdalszy Zachód z krainy śmierci i przemijania, jaką było Śródziemie.

³ Autorka tych słów w dalszej części wypowiedzi jako przykład zamieszcza określenia znanych marek samochodowych, *Ferrari* i *Porsche Carrera*, w których zwielokrotniona głoska *r* jest symbolem szybkości, energii i siły [Rutkiewicz-Hanczewska 2013: 31].

⁴ Kraina Fantazji (w oryginale *Faërie*) to Tolkienowskie określenie świata przedstawionego w utworach fantasy mitopoetycznej [Oziewicz 2000: 39].

W podobną płaszczyznę eschatologiczną wpisuje się wymowa fragmentów prozy Mai Lidii Kossakowskiej (w opowiadaniach *Obrońcy Królestwa* i powieści *Siewca Wiatru*)⁵ z opisem rzeki o nazwie *Strumień Czasu*, *Praoceanu*, pięknej *Zatoki Zmierzchu* z wizją portu na jej przeciwległym krańcu, gdzie ustawione są smukłe żaglowce. Nazwy miejsc nie muszą więc dotyczyć wyłącznie Ziemi jako planety, nawet gdy mówimy o utworze zaliczanym do fantasy, a nie *science fiction*. Bohaterowie Kossakowskiej, aniołowie i demony, mieszkańcy *Królestwa* i *Głębi*, wędrują pomiędzy *Niebem* i *Piekłem* (między *Pierwszym* a *Siódmym Niebem* i po ośmiu kręgach piekielnych), po ziemi niczyjej zwanej *Limbo*, odpowiednikiem czyśćca. Nazwa ta pełni funkcję intertekstualną, nawiązując do „Raju głupców” (por. *Limbus*) w *Raju utraconym* Johna Milтона oraz do wierzeń chrześcijańskich, ujmujących *Limbus* (łac. ‘krawędź, skraj’) jako „otchłań, skraj, przedsionek piekła, mieszczący dusze zmarłych, którym na ziemi dobro i zło było równie obojętne” [Kopaliński 1993: 599]. *Dom Archontów*, *Komnata Blasku*, *Ogród Różany*, *Pałac Cudownych Przedmiotów*, *Niebiański Plac*, *Pałac Sprawiedliwości*, *Drugie Niebo*, *Szóste Niebo*, *Ogrody Edenu* i inne deskrypcje jednostkowe to czytelne formy określające miejsce życia postaci w *Siewcy Wiatru*. Funkcję nazw geograficznych możemy określić jako semantyczną i aluzyjną jednocześnie. Jak widać, autorka do swej opowieści dobiera innych bohaterów niż w typowej fantasy, gdyż nie występują tu stworzenia takie, jak elfy, trolle czy smoki. Tworzy ona oryginalny obraz fantastyczny złożony między innymi z elementów kultury i tradycji judeochrześcijańskiej [Domaciuk 2005: 175–190]. Można więc tu mówić o wpływie dzieła kanonicznego, jakim jest Biblia, na „fantasy anielskie” M.L. Kossakowskiej [Brykalski 2003: 157], co pozwala na wyjście „poza immanentność utworu” – np. w stronę kulturowych układów komunikacyjnych oraz „budować szeroki kontekst interpretacyjny do opisu onimii literackiej” [Sarnowska-Gieffing 2007: 570].

W literaturze niemimetycznej rzadko występuje powielenie bądź odwzorowanie świata realnego. Rzeczywistość przedstawiana w utworach fantastycznych przez ich twórców poddawana jest „pewnym deformacjom, aby odrealnić i zaspokoić oczekiwania czytelników w kwestii niezwykłości i dystansu czasowego do przedstawionych zdarzeń” [Tkacz 2012: 84]. Nie zawsze przy tym na drugim końcu tego dystansu pojawia się epoka przypominająca średniowiecze, czasem odczytujemy podobieństwo do innego okresu historycznego. W powieściowym cyklu *Achaja*⁶ widoczne są odniesienia do „Cywilizacji Antyku”: „Antyk. Tak będą nas nazywali. Tak będą nazywali to wszystko, co działo się dotąd” (*Achaja*, t. III: 175). Andrzej Ziemiański w trzech tomach swego dzieła przedstawia skomplikowany plan wydarzeń ze splatającymi się głównymi wątkami dotyczącymi losów księżniczki Achai, sposobów prowadzenia

⁵ M.L. Kossakowska, *Obrońcy Królestwa*, Warszawa 2003, *Siewca Wiatru*, Lublin 2004.

⁶ A. Ziemiański, *Achaja*, t. I–III, Lublin 2002–2004.

polityki między państwami i wewnątrz królestwa (opis przygód Zaana, Siriusa i Biafry) oraz problematyki metafizycznej z główną postacią czarownika Mereditha. W trzecim tomie powieści przedstawiona została wojna królestw *Troy* i *Arkach* z *Cesarstwem Luan* na tle polityczno-miłosnych intryg na cesarskim dworze w *Syrinx*. Większość nazw geograficznych brzmi obco dla odbiorcy tekstu: *Symm*, *Luan*, *Linnoy*, *Yach*, *LaMoy*, *Grath*, *Dera*⁷, *Keddelwach*, *Negger Bank*, jednak są również toponimy przypominające autentyczne *nomina propria* (bądź apelatywy), znane ze starożytności, np. *Troy* (por. ‘miasto w starożytnej Grecji; greckie Ilion, Troja’), *Arkach* (por. może *arka* i hebrajski odpowiednik *tebah* ‘skrzynia – w Biblii na określenie arki’), *Syrinx* ‘w mitologii greckiej jedna z nimf zamieniona w trzcinę’, *Symm* prawdopodobnie jest redukcją nazwy *Symmachia* ‘w starożytnej Grecji związek obronny państw-miast’ lub imienia *Symmachus*⁸, *Luan* ‘prowincja w Chinach’. W utworach zaliczanych do fantasy nazwy obce zazwyczaj mieszają się z mającymi status onimów czytelnymi deskrypcjami, pełniącymi tutaj funkcję semantyczną: *Królestwa Północy*, *Wielki Las*, *Dolina Wolności*, *Brama Pszenna*, *Kupiecki Szlak* itp. W fabule utworów Ziemiańskiego sporadycznie nazwy geograficzne uzależnione są od przekonań politycznych osób rządzących. Można więc tu mówić o wyzyskaniu pewnych znanych ze współczesności procesów nazwotwórczych, zawierających motywację powoływania do życia nowych urbanonimów w miejsce tych, które muszą być zlikwidowane po zmianie gabinetu politycznego w państwie. Za przykład niech posłuży ekspresywna wypowiedź Annamei:

Widzisz? Chłopaki nawet stolicę podzielili. [...] *Aleja Syrinx* będzie się odtąd nazywać *Królewską Drogą numer dwadzieścia trzy*. *Wielki Cesarski Park* będzie nazwany *Parkiem Zwycięstwa*. Pałac, w którym się znajdujemy, będzie nosił miano *Zgromadzenia Ludowego*. Psia-mać. *Trakt Kupiecki* nazwą *Traktem Troy*, nie napracowali się chłopcy, co? *Forum Aldara* nazwą *Rynkiem Arkach*. Niezbyt wyrafinowane, prawda? [...] *Fontanna Cesarstwa*, ta przed targiem rybnym, będzie się nazywać *Fontanną Przyjaźni*. [...] Mennica zostanie przemianowana na «*Pomocniczą Hutę Wojskową*». Ładne? Kanał Słpawny będzie «*Kanałem Biafry*». A to świątwno naj-lepsze: *Przedmieścia Annamea* będą się zwać «*Dzielnica Achai*»! Żeby ich szlag trafił! (*Achaja*, t. III: 166–167).

Wyróżnione formy w powyższym cytacie są przykładem nazewnictwa miejskiego. Onimy „nowe” (zastępujące wcześniejsze) – jak się wydaje – są wtórne, bez motywacji semantycznej, w świecie przedstawionym utworu nie mają udokumentowanej genezy i wartości realnoznaczeniowej [Handke 1998: 290], ponadto są narzucone przez wrogów, stąd wzbudzają tyle negatywnych emocji.

⁷ W środkowym Pakistanie jest miasto o nazwie *Dera Gazi Khan*, trudno jednak potwierdzić, czy miała ona jakikolwiek wpływ na brzmienie literackiego onimu.

⁸ W państwie rzymskim w IV wieku żył pisarz pogański Kwintus Aureliusz Symmachus [Kumaniecki 1988: 538].

2. Nazwy geograficzne w fantasy przemieszczenia i historycznej

Autentyczna toponimia występuje w różnych typach omawianej literatury, najczęściej w fantasy historycznej i tzw. fantasy przemieszczenia. Pierwszy z wymienionych podgatunków zawiera teksty, w których „modele światów zainspirowane zostały określoną epoką historyczną oraz lokalizacją geograficzną, czy też zbiorem legend i mitów ściśle z nimi związanych”, drugi zaś korzysta ze znanego literaturze (por. *Przygody Alicji w Krainie Czarów*) zabiegu przeniesienia w jakiś cudowny sposób bohatera z realnej rzeczywistości do kreowanego świata fantasy [Trębicki 2009: 112, 120]. Obie konwencje znalazły odzwierciedlenie w sześciotomowym dziele Andrzeja Pilipiuka pt. *Oko Jelenia*⁹. Nazwy własne tego cyklu występują w dosyć skomplikowanej rzeczywistości, jeśli weźmiemy pod uwagę wszystkie płaszczyzny czasoprzestrzenne, z którymi powiązani są bohaterowie: 1) onimy autentyczne z początkowych fragmentów pierwszego tomu informują o czasach współczesnych (XXI w.): *warszawski Szulzew, Otwock, Warszawa, Pola Mokotowskie, Ziemia* jako planeta zagrożona przez meteory, *Księżyc, Unia Europejska*; 2) nazwy autentyczne i realistyczne opisują świat polskiej patriotki Heli (1848–1864), ograniczony w zasadzie do okresu powstania styczniowego: *bitwa pod Malinówką, majątek Korce* niedaleko *Lublina, Galicja*; 3) podobny typ onimów dotyczy świata Żydówki Estery, córki lekarza z *Nalewek*, „ujawniającej się” co jakiś czas w ciele Heli: powstanie w *getcie warszawskim, plac Muranowski, Obermajdan* lub *Treblinka*¹⁰, a także ulubionych miejsc wypoczynku Polaków przed II wojną światową: *Tatry, Zakopane, Dolina Kościeliska* itp.; 4) grupa innych nazw geograficznych kieruje uwagę czytelnika na XVI-wieczną Norwegię: *Nidaros, Trondheim, Bergen, Oslo, Trøndelag*, wioska *Horg*. Ponadto autora *Oka Jelenia* jeszcze w czasach studenckich interesowała działalność Hanzy¹¹, związku miast handlowych Europy Północnej oraz rządy Duńczyków w okupowanej Norwegii, gdzie jednocześnie bezwzględnie niszczone katolicyzm, zastępując go religią protestancką. Dlatego zakreślona przez onimy przestrzeń wskazuje dość rozległy obszar, w którym umieszczone są zdarzenia lub o których mówią literackie postacie: *Szwecja, Dania, Anglia, Gotlandia, Visby, Kopenhaga, Londyn, Gdańsk, Nowogród Wielki, Lubeka, Brema, Utrecht, księstwo Szlezwik-Holsztyn, Niderlandy, Inflanty, Stavanger, Orkady, Wyspy Owcze, Islandia, Grenlandia* i inne.

⁹ Cykl *Oko Jelenia* A. Pilipiuka: *Droga do Nidaros, Srebrna Lania z Visby, Drewniana Twierdza, Pan Wilków, Tryumf Lisa Reinicke, Sfera Armilarna*, Lublin 2008–2011. Cytowane przykłady nazw własnych pochodzą z dwóch pierwszych tomów cyklu.

¹⁰ *Ober-Majdan* to fikcyjna nazwa stacji utworzona przez Niemców, którzy zmuszali Żydów, aby kupowali do niej bilety, w istocie chodziło o Treblinkę. Przy platformie przeładunkowej obozu zagłady „Treblinka II” widniał napis „*Ober Majdan*”, tzn. ‘majątek Majdan’ – zob. <http://www.treblinka-muzeum.eu/index.php/historia/oboz-zaglady/treblinka-ii-topografia-obozu> (dostęp: 20.11.2014).

¹¹ A. Pilipiuk informację tę przekazał swym słuchaczom na spotkaniu autorskim podczas Festiwalu Fantastyki Falcon w Lublinie (7–10.11.2014 r).

Poetyka fantasy potwierdzona jest w dziele Pilipiuka zasadą współwystępowania kilku przestrzeni geograficznych i czasowych oraz umiejscowieniem bohaterów z różnych światów w jednej XVI-wiecznej rzeczywistości. W innych polskich utworach fantasy, zwłaszcza takich, które wyzyskują elementy konwencji powieści grozy, przygodowej, sensacyjnej, kryminalnej czy społeczno-obyczajowej również zetknijemy się z typem onimii realistycznej. Tak jest w *Statku Magów* Doroty Wieczorek¹², utworze z dominacją nazw autentycznych, w którym jednocześnie wszechobecna jest magia, a bohaterowie „przechodzą” ze świata realnego do fantastycznego przez „magiczne portale”. Walka Dobra ze Złem w *Statku Magów* odbywa się we współczesnym polskim społeczeństwie (m.in. w środowisku gdańskich licealistów). Akcja rozgrywa się w Gdańsku i okolicach, stąd ulica *Subisława*, *Strzelecka*, *Zakopiańska*, *Kartuska*, *Pomorska*, *Heweliusza*, *plac Solidarności*, *Bazylika Mariacka*, *Stare Miasto*, *Stocznia Gdańska*, *Wrzeszcz*, *Trójmiasto*, *Sopot*, *Gdynia* (wszystkie te nazwy są autentyczne). Wspomniany magiczny aspekt opisywanej rzeczywistości oraz istnienie przedstawicieli innych ras (jak krasnoludy, elfy, rusalki, zmory, upiory, rozumne latające konie i smoki) włączają jednak ten utwór do analizowanej konwencji, mimo że zbiór nazw własnych jest charakterystyczny dla nurtu realistycznego nazewnictwa literackiego. Dzieła takie, w których „magia wkracza [...] do dużych miast, betonowo-asfaltowych dzielnic” [Sapkowski 2001: 46], Sapkowski określa jako *urban fantasy* (czyli „elfy w Central Parku”).

3. Nazewnictwo utworów zaliczanych do fantasy humorystycznej

W fantasy komicznej albo humorystycznej pojawiają się te same wyróżniki konwencji, co w wyżej zestawionych podgatunkach, brakuje tu jednakże czarno-białego wartościowania, które znamy z dzieł Tolkiena. Interesującym przykładem utworu należącego do tego gatunku jest zbiór opowiadań Jacka Piekary¹³ o samозwਾਂczym magu pt. *Ani słowa prawdy. Opowieści o Arivaldzie z Wybrzeża*. Humor występuje w wielu partiach tekstu tych opowiadań: w dialogach, monologach i narracji, w opisie przygód rozmaitych postaci ze świata ziemskiego i spoza niego oraz w nazwach własnych. Toponimia kreowanych przez autora rozmaitych „światów alternatywnych” i „światów obok” potwierdza przynależność nazewnictwa utworu do nurtu groteskowo-ludycznego, np. król Mrzczysław z *Podgłowie Dolnego*, *Hadżdździstan* (por. *Tadżykistan* ‘państwo w środkowej Azji’ i *hadżdż* z arabskiego *hadjdj* ‘pielgrzymka do Mekki’), *Paffanistan* (por. *Afganistan*), osada *Rzezimieszki*, *Cudakowy Las*, *Zgniły Las*, gobliny z *Tihkageth*, bitwa pod *Hurraldin*. Do zbioru tego można dodać sztuczną nazwę, będącą zbiorem głosek

¹² D. Wieczorek, *Statek Magów*, Warszawa 2012.

¹³ J. Piekara, *Ani słowa prawdy. Opowieści o Arivaldzie z Wybrzeża*, Warszawa 2005.

trudnym do artykulacji (ośmiu spółgłosek i dwóch samogłosek): *Hzwwynizgh*. Groteskowość tkwiąca w tej formie onimicznej zostaje podkreślona kontekstem, z którego wynika pewien absurd – jest to nazwa miejsca znanego z bitwy z pomidorami używającymi magii. Przedstawione nazwy geograficzne sprzeczne są z zasadami tworzenia form tego typu. W ich podstawach znajdujemy wyrazy niepojawiające się w nazwach własnych, ponadto niektóre z nich naruszają zasadę typowości nazw geograficznych poprzez zestawianie niby-obcych części wyrazowych, co ma sprawiać wrażenie odmienności wyróżnionych leksemów (dzięki ewokowaniu innych języków). Dlatego należy im przypisać funkcję ekspresywną.

Onimy w humorystycznym dziele Jacka Piekary pełnią też funkcję semantyczną, np.: *Stare Góry*, *Szmaragdowe Góry*, *Lodowe Skały*, *Stołowe Wzgórza* (por. autentyczny oronim *Góry Stołowe*), *Mulista Rzeka*, *Zachodni Ocean*, *Sowie Uroczysko*, *Siny Bród* itp. Istotne jest w tych formach powiązanie ze znaczeniem leksykalnym wyrazów fundujących nazwę oraz związek semantyki nazwy z cechami jej denotatu [Rutkowski 2001: 10]. Sporadycznie w utworze wskazać można funkcję metatekstową nazwy, np.: „osada nazywa się *Spalaniec*. Barbarzyńska nazwa” (*Ani słowa prawdy...*, s. 505).

W opowieściach o czarodzieju Arivaldzie znajduje się poza tym spora grupa nazw geograficznych, nawiązujących do leksyki bądź fonetyki innych języków, np.: *Morribrond*, *Danskar*, *Targent*, *Silmaniona*, *Ravena*, *Bahrost*, *Saravatta*, *Berbezza*, *Soitech*, *Bardagalar*, *Velermond*. Toponimię tego dzieła dopełniają nazwy, które przypominają onimy z utworu klasycznego dla konwencji fantasy mitopoeycznej, czyli *Władcy Pierścieni* Tolkiena, np.: *Wzgórze Gardonu* (por. *Gondor* u Tolkiena), bagniska *Mardaru* (por. *Mordor*), twierdza *Iliten-osleth*, tłumaczone jako ‘Oczy Południa’ (być może nawiązuje do *Ithilien* i *Osgiliath*), *Peallanor* (por. *Pelennor*), *Khazadal* i *Uduł-dum* (por. *Khazad-dum*). Dostrzegamy tu rodzaj „stylizacji na Tolkiena”, odwołania poprzez onomastykę do powieści mistrza gatunku fantasy epickiej – zapewne w celu podkreślenia rangi opisywanych zdarzeń w rozmaitych krainach. Nazwy własne w cyklu opowiadań Jacka Piekary występują jednak w kontekstach, które przede wszystkim ukazują funkcję humorystyczną toponimów.

Zakończenie

Analiza zebranego materiału onimicznego pozwala na sformułowanie kilku wniosków:

1. Badane nazwy własne występują w utworach zaliczanych do gatunku fantasy, czyli do literatury popularnej (tj. przeciwnej do elitarnej), wobec której – mając na uwadze metodologię – stosuje się odmienne narzędzia niż w interpretacji tekstów kultury wysokiej i odmienną skalę ocen [Bujnicka 1988: 21]. Dzieła takie zawierają schematyczną topikę, upraszczanie struktur, funkcjonowanie ar-

chetypów, polaryzację świata przedstawionego na Dobro i Zło, sprowadzającą się do kreacji bohaterów, którzy albo są obdarzani wszelkimi cnotami (odbiorca identyfikuje się z nimi), albo są postaciami negatywnymi, czarnymi charakterami [Martuszevska 1997: 120]. Ponadto jest to proza zrywająca z mimetyzmem. Wyznaczniki te w obrębie nazewnictwa realizowane są w postaci występowania zróżnicowanych pod względem genezy i pochodzenia językowego toponimów (oraz innych klas nazw tutaj nie analizowanych), tworzących swoisty miszmasz: czytelne deskrypcje jednostkowe występują obok nazw semantycznie nieprzejrzystych, ewokujących języki obce, a nazwy realistyczne lub autentyczne obok sztucznych (najczęściej w fantasy humorystycznej). Ta heterogeniczność nazewnictwa nie sprawia w branych pod uwagę dziełach wrażenia chaosu, przeciwnie: podkreśla równowagę i porządek kreowanej przestrzeni – jak w uporządkowanym świecie Ziemiomorza Ursuli Le Guin [Błażejowski 1993: 27].

2. Nazwy własne zależą od podgatunku omawianej konwencji, tematyki dzieła i zainteresowań autora. W fantasy humorystycznej zetkniemy się z onimami groteskowymi, zdeformowanymi i parodiującymi nazwy autentyczne, zwłaszcza jeśli pisarz ironizuje ze świata realnego za pomocą satyryczności i komizmu (np. w *Sadze o Czarokrażcy* Artura Baniewicza: *Bootalya* – por. Italia, państwo w kształcie buta, *Ośmiogród* – por. Siedmiogród, *Żółte Pola* – por. Żółte Wody, *Starohuck* – por. Nowa Huta). W utworach „na serio” głównym zadaniem toponimów jest przedstawienie innego, równoległego, alternatywnego czyli możliwego świata, odmiennej przestrzeni niemającej związków z realną rzeczywistością, dlatego nazwy własne często przybierają obce brzmienie. Czytelnik zazwyczaj nie zastanawia się nad ich znaczeniem, choć wnikliwy interpretator tekstu może oczywiście dociekać semantyki różnych jednostek leksykalnych (także apelatywów). Niektórzy pisarze formy obce językowo i rodzime umiejscawiają w pseudośredniowieczu (A. Sapkowski, A. Brzezińska, J. Dąbała) lub czasie przypominającym inną epokę (A. Ziemiański, A. Pilipiuk, J. Komuda). Są też twórcy, którzy fabułę swych dzieł osadzają poza Ziemią, jak M.L. Kossakowska (w powielonych realiach Nieba i Piekła, w Strefach Poza Czasem) czy J. Grzędowicz (na innej planecie).

3. W utworach omawianego gatunku występuje dodatkowa klasa onimów. Są to imiona przedstawicieli ras „nie-ludzkich”, w kreowanym uniwersum istniejących na równych prawach z bohaterami ludzkimi. Wśród nazw geograficznych w zebranych materiale rejestrujemy natomiast klasy typowe (nazwy miejscowe, terenowe, mikrotoponimy, choronimy, oronimy, hydronimy), przy czym charakter obiektu geograficznego najczęściej odczytać można tylko z kontekstu. Analizowane w tej pracy onimy pełnią funkcje reprezentatywne dla opisywanej konwencji: lokalizacji w czasie i w przestrzeni, jednak wyłącznie w świecie przedstawionym utworu, konstrukcji odpowiednio umodelowanej [por. Kołodziejczak 2000: 83], semantyczną, ekspresywną i intertekstualną. Ze względu na interpretowaną toponimie światy przedstawione literatury fantastycznej umieszczać można w nurcie

semantycznym, groteskowo-ludycznym, czasem też w fantastyczno-baśniowym i realistycznym [zob. Kosyl 1993].

4. Istotnym elementem opisywanego przez autora obszaru geograficznego jest mapa tworzonej przestrzeni. Nie zawsze pisarz umieszcza rysunek fantastycznego świata na kartach powieści (wzorem na przykład Tolkiena), utwór jednak zyskuje na wartości, gdy występujące w nim nazwy geograficzne naniesione są na dobrze skonstruowaną mapę¹⁴. Jest ona dopełnieniem tekstu pisanego, nazwy zapisane na mapie tworzą wspomnianą wyżej językową mozaikę: formy rodzime występują obok całkiem obcych, rzadkich i sztucznych. Czytelnicy są zwykle zainteresowani rozmieszczeniem krain względem siebie, topografią terenu, obiektami znajdującymi się w konkretnej stronie świata, chcą wierzyć, że ten świat jest choć względnie prawdopodobny, czyli że na przykład rzeki nie będą płynąć „pod górę” [por. Stój 2013: 43]. Autor tekstu również pragnie, by jak najwierniej przedstawić stwarzaną przez siebie przestrzeń – w powieści fantasy.

Bibliografia

- Błażejowski Michał, 1993, *Stereotypy Ziemiomorza w wybranych powieściach pisarzy wybrzeża gdańskiego*, Gdańsk.
- Brzostek Dariusz, 2005, *Problemy motywacji fantastycznej i fantastycznonaukowej*, [w:] Andrzej Stoff, Dariusz Brzostek (red.), *Polska literatura fantastyczna. Interpretacje*, Toruń, 15–54.
- Brykalski Dawid, 2003, *Angel Fantasy*, „Sfinks” 3, 157.
- Bujnicka Maria, 1988, *Romans popularny – „Trędowata”*. *Propozycja lektury*, „Literatura Ludowa” 2, 21–39.
- Domaciuk Izabela, 2005, *Funkcje nazw własnych w wybranych utworach zaliczanych do literatury fantasy*, [w:] Romana Łobodzińska (red.), *Z najnowszych tendencji w polskim nazewnictwie*, Łask, 175–190.
- Głowiński Michał, 1998, *Cztery typy fikcji narracyjnej*, [w:] Michał Głowiński (red.), *Prace wybrane*, t. III: *Dzieło wobec odbiorcy: szkice z komunikacji literackiej*, Kraków, 207–218.
- Grzędzińska Maria, 1965, *Realizm a fikcja artystyczna w literaturze*, „Życie Literackie” 19.
- Handke Kwiryna, 1998, *Nazewnictwo miejskie*, [w:] Ewa Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Warszawa–Kraków, 283–307.
- Kołodziejczak Tomasz, 2000, *Janusz A. Zajdel (1938–1985) o sobie*, „Fenix” 9 (97), 83–84.
- Kopaliński Władysław, 1993, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Kraków.
- Kosyl Czesław, 1993, *Główne nurty nazewnictwa literackiego (zarys syntezy)*, [w:] Maria Biolik (red.), *Onomastyka literacka*, Olsztyn, 67–100.
- Kumaniecki Kazimierz, 1988, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa.
- Lemann Natalia, 2001, *Onomastyka i jej rola w kreowaniu świata przedstawionego w literaturze fantasy (wybrane utwory polskiej fantasy na tle niektórych utworów anglojęzycznych)*, [w:] Grażyna Habrajska (red.), *Język w komunikacji*, t. II, Łódź, 93–111.
- Markiewicz Henryk, 1997, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, [w:] Stanisław Balbus (red.), *Prace wybrane Henryka Markiewicza*, t. III, Kraków.

¹⁴ Proces tworzenia map do powieści fantastycznych (z pomocą autora książki lub bez jego ingerencji) ciekawie opisuje K. Papierkowski na stronie Gdańskiego Klubu Fantastyki: <http://gkf.org.pl/wstep-kartografia/> (dostęp: 20.11.2014).

- Martuszevska Anna, 1997, „*Ta trzecia*”. *Problemy literatury popularnej*, Gdańsk.
- Oziewicz Marek, 2000, *Rozważając fantasy. Diany Waggoner propozycje typologii odmian gatunku*, „Literatura Ludowa” 2, 37–48.
- Rutkiewicz-Hanczewska, 2013, *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikatywnej*, Poznań.
- Rutkowski Mariusz, 2001, *Wstępna charakterystyka funkcji nazw własnych*, „Onomastica” 46, 7–29.
- Sapkowski Andrzej, 2001, *Rękopis znaleziony w smoczniej jaskini. Kompendium wiedzy o literaturze fantasy*, Warszawa.
- Sarnowska-Gieffing Irena, 2003, *Onomastyka literacka – integracja językoznawstwa i literaturoznawstwa?*, [w:] Maria Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych*, Olsztyn, 435–446.
- Sarnowska-Gieffing Irena, 2007, *Onomastyka literacka dziś – przełomy czy kontynuacje?*, [w:] Aleksandra Cieślukowa, Barbara Czopek-Kopciuch i Katarzyna Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*, Kraków, 559–572.
- Stój Andrzej, 2013, *Światotworzenie*, (edycja rozszerzona), Kraków.
- Tkacz Małgorzata, 2012, *Baśnie zbyt prawdziwe. Trzydzieści lat fantasy w Polsce*, Gdańsk.
- Tolkien John Ronald Reuel, 2001, *Władca Pierścieni*, tłum. Jerzy Łoziński, Poznań.
- Trębicki Grzegorz, 2009, *Fantasy. Ewolucja gatunku*, Kraków.

Izabela Domaciuk-Czarny

Place names in selected non-mimetic literary texts

(Summary)

The article examines geographical names in selected Polish fantasy novels. The analysis of such names should take into consideration the markers of fantasy convention. The onomastics of some novels, for instance A. Sapkowski's texts, proves that this literature is non-mimetic. Still, a considerable number of Polish fantasy texts contain proper names whose origin is untypical of fantasy convention. They are connected with realistic onomastics style and serve pragmatic functions in the presented world that consists of magical and realistic planes (for example stories by A. Ziemiański, A. Pilipiuk, D. Wiczorek). Geographical names can also perform grotesque, expressive and intertextual functions in humorous fantasy (for instance in J. Piekara and M. Wolski).

Słowa kluczowe: onomastyka literacka, funkcje nazw, literatura niemimetyczna.

Keywords: literary onomastics, functions of onyms, non-mimetic literature.